

Grzegorz Błaszczyk, historyk dawnej Litwy

Grzegorz Błaszczyk jest urodzonym Poznaniakiem. Na świat przyszedł 19 września 1953 r. w Poznaniu, w rodzinie adwokata Czesława Błaszczyka i jego żony Eleonory z Dzieścielewskich, i tu przebiegło jego całe dorosłe życie. W Poznaniu ukończył szkołę podstawową, a maturę uzyskał w 1972 r. w V Liceum Ogólnokształcącym szczyjącym się tradycyjnym imieniem Klaudyny Potockiej, choć wówczas jego patronką była Maria Koszutska (Wera, Kostrzewa), dziś już zapomniana działaczka komunistyczna. Po maturze zdał pomyślnie egzamin wstępny i podjął studia historyczne w ówczesnym Instytucie Historii na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z Instytutem tym, dziś przekształconym w Wydział Historii, z przerwą w latach 2009–2018, gdy jego macierzysty Zakład Historii Europy Wschodniej pozostawał w strukturze Instytutu Wschodniego na Wydziale Historycznym UAM, pozostaje związany do dziś. W trakcie studiów przez rok uczęszczał także na socjologię, ale dyscyplina ta nie zainteresowała go na tyle, by studia te kontynuować.

Nie jest jasne, kiedy zaczął wykazywać zainteresowania naukowe, w każdym razie w trakcie studiów zaangażował się w działalność Studenckiego Koła Naukowego Historyków Wojskowości i w konsekwencji trafił najpierw na proseminarium, a potem seminarium prowadzone w Zakładzie Historii Wojskowości, jedynej w latach 70. XX w. tego rodzaju placówce w uczelni cywilnej. Kierował nim ówczesny rektor UAM prof. Benon Miśkiewicz, natomiast bezpośrednim opiekunem Grzegorza Błaszczyka został uczeń Miśkiewicza, profesor – wówczas młody docent – Karol Olejnik. Pod jego kierunkiem Grzegorz Błaszczyk napisał obszerną pracę magisterską pt. *Rola władzy hetmańskiej w życiu politycznym Rzeczypospolitej w okresie od XV do końca XVII wieku*, na której podstawie uzyskał 27 maja 1977 r. tytuł magistra historii. Już wówczas przyszły uczony wykazał się cechami, które w pełni ujawnią się w dalszej jego pracy uniwersyteckiej: podejmowaniem zagadnienia słabo opracowanego w literaturze

naukowej, nowatorskim jego ujęciem oraz wykorzystaniem szerokiej bazy źródłowej i literatury przedmiotu¹.

Początkowo nic jednak nie zapowiadało kariery naukowej Grzegorza Błaszczuka. Rok 1977 to okres narastającego kryzysu w PRL, ograniczanych możliwości zatrudnienia mimo znakomitych opinii, toteż nasz bohater znalazł pracę jako młodszy bibliotekarz w Bibliotece Kórnickiej PAN. Na szczęście dla niego nie zagrzał tam długo miejsca, bo już od letniego semestru 1 marca 1978 r. uzyskał stanowisko asystenta-stażysty w Zakładzie Historii Narodów ZSRR w macierzystym Instytucie Historii UAM. Zapewne pomogła mu w tym doskonała opinia rektora Miśkiewicza, który co prawda nie mógł zapewnić mu etatu w swoim Zakładzie, ale protegował wybitnego absolwenta do pracy na Uniwersytecie. Zakład Historii Narodów ZSRR kontynuował tradycję istniejącej na Uniwersytecie Poznańskim w okresie międzywojennym Katedry Wschodu Europy, do 1939 r. kierowanej przez przybyłego z Wilna Kazimierza Chodynickiego. Katedrę tę w 1945 r. objął sprowadzony do Poznania przez Kazimierza Tymienieckiego Wilnianin Henryk Łowmiański.

W ten sposób Grzegorz Błaszczuk znalazł się w środowisku naukowym, które w Poznaniu zaczął budować Henryk Łowmiański – zmuszony do rezygnacji z zainteresowań dziejami Litwy zajął się on bowiem polskim i słowiańskim średniowieczem, ale gdy to tylko było możliwe, od połowy lat 50. XX w. na swoim seminarium zaczął kształcić historyków-lituanistów. Dominowała problematyka społeczna i gospodarcza, choć nie tylko. Spośród dziesięciu wypromowanych w Poznaniu przez Łowmiańskiego doktorów Jerzy Ochmański zbadał dzieje latyfundium biskupstwa wileńskiego średniowieczu, Stanisław Alexandrowicz – funkcje gospodarcze miasteczek Białorusi i Litwy w XVI–XVII w., Stanisław Kasperczak – gospodarstwo własne feudała na Litwie i Białorusi w XV–XVI w., Józef Morzy – kryzys demograficzny Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII w., Marceli Kosman – dokumenty i kancelarię w. ks. Witolda, Maria Barbara Topolska zaś dobra szklowskie w XVII–XVIII w. Z tych sześciorga specjalistów czworo osiągnęło tytuły profesorskie (J. Ochmański, S. Alexandrowicz, M. Kosman i M.B. Topolska). Bliską temu problematyką pruską zajmowała się doc. Marzena Pollakówna i przez cały okres kariery naukowej związany z Zakładem prof. Artur Kijas, specjalizujący się w historii Rusi i Rosji. Po przejściu Henryka Łowmiańskiego na emeryturę seminarium przejął Jerzy Ochmański, który wypromował kilku doktorów zajmujących się problematyką litewską, w tym związanych z Instytutem Historii UAM: Jana Jurkiewicza, Zbysława Wojtkowiaka, Krzysztofa Pietkiewicza i Grzegorza Błaszczuka. O tej grupie uczonych, wyrosłych z seminarium Henryka Łowmiańskiego i Jerzego Ochmańskiego, zaczęto mówić jako o poznańskiej

¹ Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, sygn. 640/95, G. Błaszczuk, Studia i magisterium.

szkole lituanistycznej. Grzegorz Błaszczyk doskonale zaaklimatyzował się w tym środowisku, stając się jego jednym z najwybitniejszych reprezentantów.

Stosunkowo szybko piął się po szczeblach kariery akademickiej. Po roku stażu uzyskał etat asystenta. W 1983 r. obronił rozprawę doktorską: *Zaludnienie, struktura społeczna i podziały administracyjno-terytorialne Żmudzi w XVII–XVIII wieku*, napisaną pod kierunkiem Jerzego Ochmańskiego. Sam temat mieścił się w profilu, jaki starali się nadać poznańskim badaniom lituanistycznym Łowmiański i Ochmański, kierując uwagę wychowanków na szeroko rozumiane zagadnienia społeczne i gospodarcze. Zainspirowany przez Ochmańskiego, który oceniając młodego Grzegorza Błaszczyka, dostrzegał jego „uzdolnienia do pracy naukowej oraz nie tylko umiejętności naukowego podejścia do problemu badawczego, ale i inicjatywę heurystyczną tudzież samodzielność w poszukiwaniach”², przedstawił liczącą ponad 900 stron maszynopisu pracę, pozytywnie zrecenzowaną zarówno przez Juliusza Bardacha, jak i Henryka Łowmiańskiego. W recenzji prof. Juliusz Bardach pisał, że „praca Błaszczyka jest pracą niezmiernie pracowitą, wykonaną sumiennie i wzorowo, ustalając terytoria i granice włości/powiatów oraz parafii żmudzkie posuwa ona poważnie naprzód naszą wiedzę zarówno, gdy chodzi o geografie historyczną jak i o historię podziałów administracyjnych”³. Drugi z recenzentów, prof. Henryk Łowmiański, w bardzo obszernej ocenie zgłosił co prawda szereg zastrzeżeń, polemizując z niektórymi, jego zdaniem, kontrowersyjnymi rozwiązaniami autora, ale podkreślał usiłowanie wnikliwego i źródłowego naświetlenia omawianego zagadnienia oraz osiągnięcie interesujących, nieraz odkrywczych i użytecznych dla dalszych badań nad Żmudzią wyników. Ponadto wskazał i szczególnie podkreślił cechę osobistą autora: jego pasję badawczą, wielki zapał włożony w wykonanie tak obszernej i bogatej materiałowo pracy.

Po uzyskaniu doktoratu Grzegorz Błaszczyk przez następnych 30 lat pozostał wierny problematyce lituanistycznej. Głównym przedmiotem jego zainteresowania pozostawały na długo głównie dzieje Żmudzi. Opublikowana w 1985 r. w skróconej formie rozprawa doktorska pt. *Żmudź w XVII i XVIII wieku. Zaludnienie i struktura społeczna* przyniosła mu nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcie naukowe⁴. Załączona do książki mapa wraz komentarzem, obrazująca podziały administracyjne Żmudzi w XVII–XVIII w., zawierająca ustalone przez autora granice powiatów/włości żmudzkie, zasadniczo zmieniła dotychczasowe oparte na przedstawieniu Jana Jakubowskiego poglądy historiografii. Mapa oraz ustalenia dotyczące zjawisk demograficznych do dziś zachowały pełną wartość naukową.

² *Ibidem*, sygn. 728/1, G. Błaszczyk, Doktorat, opinia promotora, 21 VI 1979 r.

³ *Ibidem*, recenzja przedstawiona, 28 VI 1983 r.

⁴ *Ibidem*, nagroda przyznana, 1986 r.

Wierny tematyce żmudzkiej, w zabiegach o kolejny awans naukowy wykorzystał fakt opublikowania w Rzymie w latach 1984–1989 kodeksu diecezji żmudzkiej, którego materiały dostępne były dotąd jedynie częściowo w wersji rękopiśmiennej przechowywanej w Wilnie. Ponadto zmiany w ZSRR po 1985 r. pozwoliły szerzej korzystać z tamtejszych zasobów archiwalnych. Dzięki temu Grzegorz Błaszczyk uzyskał dostęp do zasobów rękopiśmiennych nie tylko polskich archiwów kościelnych i zbiorów bibliotek naukowych, ale także we Lwowie, i przede wszystkim w Wilnie, do zbiorów Biblioteki Akademii Nauk, Uniwersytetu Wileńskiego, Biblioteki Narodowej i Archiwum Państwowego. Pozwoliło to ogłosić najpierw w 1992 r. niewielką książkę pt. *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku. Uposażenie*, zaś właściwa rozprawa pod tym samym tytułem, z podtytułem *Ustrój*, ukazała się, co prawda, dopiero w następnym roku, ale już w czerwcu 1992 r. jej maszynopis stanowił podstawę nadania Grzegorzowi Błaszcykowi stopnia doktora habilitowanego.

Pomimo dofinansowania przez Komitet Badań Naukowych, liczącą ponad 30 arkuszy autorskich pracę autor z pewnością w części musiał sfinansować własnym sumptem. Była to kolejna publikacja, której istotne znaczenie dla rozwoju nauki podkreślali recenzenci w przewodzie habilitacyjnym, profesorowie ks. Marian Banaszak, Stanisław Alexandrowicz i Jerzy Ochmański. Wszyscy trzej zgodnie wskazali na nowe ustalenia naukowe autora w dziedzinie ustroju i uposażenia biskupstwa żmudzkiego, podkreślali wykorzystanie bogatego i różnorodnego materiału źródłowego, wskazywali, że dla badaczy Kościoła katolickiego praca stanowi pewnego rodzaju rewelację. Jerzy Ochmański podkreślił, że autor wyróżnił się tak podejściem do przedmiotu badań, jak i opanowaniem umiejętności metodologicznych, a usunięcie wielu „białych plam” nadało nowego wyrazu znaczeniu niesionej przez Kościół kultury łacińskiej na Litwie. Stanisław Alexandrowicz uzupełnił to stwierdzeniem, że praca ta ze względu na jej niewątpliwe walory wejdzie do zestawu podstawowych monografii i podręcznych narzędzi pracy wszystkich zainteresowanych dziejami nie tylko Litwy i Wielkiego Księstwa Litewskiego, czy nawet całej Rzeczypospolitej, ale i rozległej strefy krajów Europy Wschodniej i Środkowej. Wypełni dotkliwą lukę w znajomości dziejów rozwoju kulturalnego całej Europy.

Uzyskana habilitacja pozwoliła na awans na stanowisko profesora uczelnianego w 1994 r. Pewną cezurę w karierze naukowej prof. Błaszcyka wyznaczyła śmierć jego promotora Jerzego Ochmańskiego, po którym w 1996 r. przejął kierowanie przemianowanym Zakładem Historii Europy Wschodniej. Zapragnął wówczas zrealizować plan zmarłego profesora zbiorowego napisania przez środowisko poznańskie syntezy dziejów Litwy. Do współpracy zaprosił nie tylko pracowników Zakładu, ale także niezwiązanych z nim uczonych: Stanisława Alexandrowicza, Marcelego Kosmana, Barbarę M. Topolską, Jana Jurkiewicza, Artura Kijasa, Krzysztofa Pietkiewicza i Zbysława Wojtkowiaka. Niestety prace

te nie wyszły poza ogólną dyskusję i próby wyznaczenia zakresu chronologicznego i merytorycznego przydzielonego poszczególnym autorom. Nie udało się również pozyskanie finansowania projektu z zewnątrz, co – jak się zdaje – miało decydujące znaczenie. Zespół pracy nie podjął, a wedle słów samego autora, miał on napisać jeden z rozdziałów planowanej syntezy, ale „z różnych powodów ów rozdział przekształcił się w odrębną, obszerną syntezę fragmentu dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego w okresie dlań przełomowym, ogłoszoną w 2002 r. pracą *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*⁵. Książka ta, wyposażona w mapę i bogatą bibliografię, miała dość tradycyjną konstrukcję, opartą na układzie chronologiczno-problemowym, o rozbudowanym spisie treści. Przedstawiała ważny, by nie rzec przełomowy, okres w dziejach Litwy, czyli przejście od społeczeństwa i państwa średniowiecznego do nowożytnego, od śmierci Kazimierza Jagiellończyka w 1492 do zawarcia unii lubelskiej w 1569 r.

Jednak nie to stało się w latach 90. XX w. zasadniczym przedmiotem badań Grzegorza Błaszczyka, który wobec niepowodzenia syntezy historii Litwy podjął inny monumentalny projekt – napisania dziejów stosunków polsko-litewskich na przestrzeni wieków. Pierwszą pracą z tej problematyki była ogłoszona w 1998 r. książka poświęcona *Burzy koronacyjnej. Dramatycznemu fragmentowi stosunków polsko-litewskich w XV wieku*, czyli wszechstronne rozpatrzenie przebiegu i przyczyn niedojścia do koronacji wielkiego księcia Witolda na króla Litwy w latach 1429–1430. Niemal równolegle ukazał się pierwszy tom *Dziejów stosunków polsko-litewskich od czasów najdawniejszych do współczesności*, zatytułowany *Trudne początki*, obejmujący okres do 1385 r. Publikacja ta ugruntowała wysoką pozycję Grzegorza Błaszczyka w środowisku naukowym i pozwoliła mu uzyskać tytuł naukowy profesora. Oceniając ją, Juliusz Bardach pisał, że to fundamentalne dzieło zasługuje na najwyższe uznanie, przy tym wyrażał podziw dla warsztatu naukowego autora, „jest bowiem nieczęstym przypadkiem, kiedy historyk, który rozpoczął od badań w zakresie dziejów nowożytnych, by przejść do najnowszych aż po współczesne, nawraca do korzeni w głąb średniowiecza. I czyni to z powodzeniem, wykazując opanowanie naukowego warsztatu”⁶.

Zamiar całościowego przedstawienia dziejów stosunków polsko-litewskich przerósł możliwości jednego autora. Zaważyła na tym podkreślana już tu cecha uczonego, który w dążeniu do maksymalnego wykorzystania wszystkich źródeł i literatury oraz skonfrontowania wszelkich wynikających z tego interpretacji stworzył dzieło ogromne. Projekt ten zaplanowany był na pięć tomów, z których ukazała się tylko część pierwsza drugiego tomu *Od Krewa do Lublina*, obejmująca lata 1385–1492 (2007 r.). Wraz z tomem pierwszym opracowanie miało już

⁵ G. Błaszczyk, *Litwa na przełomie średniowiecza i nowożytności 1492–1569*, Poznań 2002, s. 5.

⁶ Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, sygn. 951/3 2, G. Błaszczyk, Profesura, 2 VIII 1999 r.

objętość ponad 1200 stron. Autor we wstępie do tomu drugiego zapowiedział co prawda kontynuację badań, ale do dziś do nich póki co nie powrócił. Ślad przygotowań do dalszych badań stanowi jedynie opublikowany w 1998 r. w „Zapisach Historycznych” artykuł poświęcony węzłowym zagadnieniom stosunków polsko-litewskich w latach 1569–1795, przedrukowany w języku angielskim w wileńskim „Mare Nostrum”.

Metodę Grzegorza Błaszczyka doskonale obrazuje dość obszerny jak na miejsce publikacji artykuł polemiczny z wystąpieniem z 2001 r. Jūratė Kiaupienė w sprawie tzw. unii krewskiej 1385 r., a konkretnie autentyczności aktu krewskiego, jego istoty, stosowania w życiu publicznym i dziejów badań nad aktem krewskim. W celu uzasadnienia swoich sądów badacz rozpoczyna od kwestii pojawienia się w końcu XIX w., wobec wydarzeń w Krewie w 1385 r., terminu unii, co Kiaupienė zakwestionowała w całości. Wobec tego przedstawia kolejno zdania i definicje unii w kontekście unii polsko-litewskiej na przestrzeni dziejów, poczynając od wystąpienia Anatola Lewickiego (1892), przez prace Józefa Feldmana, Oskara Haleckiego, Stanisława Kutrzeby, Jana Jakubowskiego, po rozprawy ogłoszone w ostatnim półwieczu, Karola Górskiego, Zenona H. Nowaka i własne ustalenia. Nie zamierzam tu rozważać samej kwestii, czy akt w Krewie był, czy nie był unią? Nie rozstrzygnę też problemu: czy była, czy nie była to inkorporacja ziem Litwy do Polski? Na to autor przytacza często polemiczne rozważania, które prowadzili historycy w różnych okresach. Byli to Litwini: Paulius Šležas, Adolfas Šapoka, Zenonas Ivinskis, Bronius Dundulis, Jonas Dainauskas, Polacy: Stanisław Zakrzewski, Henryk Paszkiewicz, Henryk Łowmiański, Ludwik Kolanowski, Jan Adamus, Kazimierz Tymieniecki, Juliusz Bardach, Jadwiga Krzyżaniakowa, Jerzy Ochmański, Maria Koczerska, Lidia Korczak i inni, ponadto Manfred Hellmann. Wymienione nazwiska obrazują, jak głęboko do dorobku historiografii sięgać zwykł Grzegorz Błaszczyk w celu wszechstronnego przeanalizowania omawianego, szczegółowego przeciw zagadnienia, by w 11 punktach zawartych na jednej stronie druku, w których zebrał wszystkie dyskutowane w sprawie unii krewskiej problemy, opowiadając się za poglądem, że w sensie prawnym nie był to akt unii, natomiast był nim w tradycyjnym i konwencjonalnym rozumieniu tego pojęcia.

Problematyka stosunków polsko-litewskich zeszła odtąd na plan dalszy badań Grzegorza Błaszczyka. Wedle słów samego autora z późniejszego okresu pochodzi jeszcze kilka artykułów i broszura, które dotyczą Witolda i Świdrygiełły oraz ich stosunku do Polski i Polaków, zamachu Witolda w 1389 r. i kryzysu w stosunkach polsko-litewskich w 1398 r. Przyniosły one pewną modyfikację tez zawartych w *Dziejach stosunków polsko-litewskich*. Natomiast broszura, która dotyczyła *Chrztu Litwy*, została wydana w ramach serii wydawniczej Chrześcijańska Europa i stanowiła przykład dość daleko idącego skrótu z *Dziejów...*, zachowując jednak zasadniczą wartość poznawczą.

Jednym z trudniej dostępnych dokonań Grzegorza Błaszczyka jest jego dorobek w dziedzinie historii historiografii Wielkiego Księstwa Litewskiego. Do ważniejszych należy jego udział w opracowaniu historiografii krajów spadkobierców tego państwa po rozpadzie ZSRR. Pomysł stworzenia takiej bibliografii zrodził się w Stowarzyszeniu Młodych Naukowców „VIT” z Grodna, którzy zebrali zespół redakcyjny naukowców reprezentujących Białoruś (Sargiej Kaŭn, Natalia Śliż, Sargiej Salej), Rosję (Aleksandr Filuszkin), Litwę (Gedrė Mickunaitė), Ukrainę (Dmytro Wyrski) i Polskę (Grzegorz Błaszczyk, Dorota Michaluk i Krzysztof Pietkiewicz). Plonem była obszerna publikacja obejmująca okres od 1991 do 2003 r., na którą złożyły się opracowania przedstawione na konferencji w Grodnie w 2003 r. oraz rzeczona bibliografia (wydana w 2006 r.). Obok wspólnego z kolegami opracowania bibliografii Grzegorz Błaszczyk w trakcie „okrągłego stołu” w Grodnie przedstawił gruntowne studium dorobku historiografii polskiej Wielkiego Księstwa Litewskiego z lat 1990–2003, w którym ocenił pozytywnie dorobek nauki polskiej, nie tylko historyków, ale również językoznawców, historyków architektury i sztuki, urbanistów, archeologów, etnologów i przedstawicieli innych dziedzin. Aktualnym do dziś problemem nauki polskiej jest jego zdaniem integracja tych badań. Godne podkreślenia natomiast jest włączanie się nauki polskiej do międzynarodowej współpracy, choć na pewno jeszcze w stopniu niewystarczającym. Grzegorz Błaszczyk widział potrzebę kontynuowania prac podstawowych, tworzenia infrastruktury do badań naukowych, np. spisów urzędników, słowników biograficznych i geograficzno-historycznych, map, itp. I uznawał konieczność przejścia do prac syntetycznych tam, gdzie jest to możliwe.

Po 2007 r. badania nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego – nie licząc Żmudzi – zeszyły w dorobku uczonego na plan dalszy. Zamieścił potem jeszcze kilka artykułów *in memoriam* wybitnych historyków (Jerzego Ochmańskiego, Stanisława Alexandrowicza, Eduardasa Gudavičiusa). Do zagadnień unijnych powrócił jeszcze przy okazji rocznicy Horodła obchodzonej w 2013 r., czemu poświęcił artykułów i kilka recenzji, problem starając się przedstawić szerszej opinii.

Jedyną znaczącą pracą wydaną w tym okresie i na razie ostatnią była *Geografia historyczna Wielkiego Księstwa Litewskiego*. Badania nad tą problematyką zainspirował prof. Stanisław Alexandrowicz, recenzent rozprawy habilitacyjnej Jubilata. Pierwszy zarys tej pracy w odniesieniu tylko do Litwy Grzegorz Błaszczyk wygłosił na XVI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich we Wrocławiu w 1999 r. Pisana jednocześnie z innymi pracami książka wydana została w 2007 r. i wznowiona w wersji rozszerzonej w 2012 r. W recenzji prof. Artur Kijas podniósł, że jest to praca będąca rezultatem przemyśleń i refleksji, które składają się na szeroko rozumiane pojęcie geografii historycznej zarówno w aspekcie dawnym, jak i nowożytnym. Przedstawiona zaś problematyka nigdy w polskiej nauce historycznej tak obszernie nie została ukazana, recenzent dodał, że dystans autora wobec omawianych zjawisk i spraw pozwala zaliczyć ją do ciekawszych rozpraw

dyskursu polsko-litewskiego. Dyskurs ten ma głównie charakter historiograficzny, toteż Grzegorz Błaszczyk przedstawił w pracy szereg postulatów badawczych na przyszłość. Wysoko ocenił stan badań nad dziejami osadnictwa, z wyjątkiem osadnictwa szlacheckiego i niemieckiego i ich roli w dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Docenił również badania urbanistyki, sieci miejskiej, dróg, z wyjątkiem słabo zbadanych osiedli wiejskich, a także podziałów administracyjnych państwa i struktury administracyjnej, kościołów i związków wyznaniowych oraz kartografii historycznej. Natomiast postulatami badawczymi pozostawały, jego zdaniem, nadal kwestie krajobrazu naturalnego, geografii sztuki literatury i szerzej kultury oraz badania granic państwa, zwłaszcza granicy wschodniej Wielkiego Księstwa Litewskiego. Rzecz traktowana przez autora także jako podręcznik, zawiera niezwykle bogatą bibliografię, zajmującą 1/3 tekstu, w tym prace litewskie i białoruskie.

Ostatnim chronologicznie wielkim zamierzeniem Grzegorza Błaszczyka jest opublikowany w latach 2015–2016 sześciotomowy *Herbarz szlachty żmudzkiej*. Niewątpliwie pomysł jego przygotowania zrodził się z chwilą zaproszenia do prac zespołu związanego z Instytutem Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, zajmującego się m.in. edycją rejestrów podymnego z Wielkiego Księstwa Litewskiego zawartych w Metryce Litewskiej. W jego ramach przygotował edycję rejestru (tzw. taryfy) podymnego Księstwa Żmudzkiego z 1690 r., która ukazała się w 2009 r. Zapewne wtedy zaczął myśleć o zrealizowaniu programu badań nad szlachtą żmudzką, rozumianą jako zbiorowość o określonych prawach i obowiązkach, składającą się z rodów i rodzin. Ostatecznie te właśnie stały się właściwym przedmiotem badań. Przygotowanie tego zamysłu przypadło na okres, gdy Wydawnictwo DiG podjęło wydawanie serii *Szlachta i Ziemiaństwo na Ziemiach Dawnej Rzeczypospolitej*. Zachęcony tym prof. Błaszczyk, sformułował wieloletni, na razie dwuetapowy, program badań pod nazwą *Herbarz szlachty żmudzkiej*. W pierwszym etapie zaplanował czterotomowy herbarz obejmujący wiek XVII. Jego podstawę źródłową stanowił wspomniany rejestr z 1690 r., ponadto doskonale znany od lat autorowi *Rejestr popisowy (pospolitego ruszenia) szlachty Księstwa Żmudzkiego z 1621 r.* (opublikowany w 2015 r. we wspomnianej serii przez Andrzeja Rachubę) oraz pozostający w rękopisie rejestr podymnego z 1667 r. Schemat opracowania poszczególnych rodzin przewidywał przedstawienie danych ze wspomnianych źródeł, zbadanie etymologii nazwiska, dalej najdawniejsze informacje o danym rodzie lub rodzinie, dane z akt urzędowych i innych źródeł oraz bibliografię. W przyszłości autor planuje opracowanie serii obejmującej wiek XVIII i XIX, której podstawą źródłową mają trzy źródła przekrojowe: popis wojskowy z 1775 r. oraz taryfy dymów z lat 1775 i 1790. Oprócz nich uczony zamierza sięgnąć do licznych powiatowych taryf dymów z XVIII w. oraz do wywodów szlachectwa z końca XVIII i pierwszej połowy XIX w. Na razie tylko w dalekim zamysle pozostaje problem powrotu do okresu

wcześniejszego i zbadanie w podobny sposób szlachty żmudzkiej w XV i przede wszystkim XVI w.

Herbarz szlachty żmudzkiej ostatecznie rozrósł się do obszernych sześciu tomów wydanych w latach 2015–2016, obejmujących ok. 3300 stron drobnego druku w dużym formacie, zawierających ponad 1800 haseł. W ogłoszonym w 2020 r. podsumowaniu ustaleń dotyczących szlachty żmudzkiej autor, konfrontując własne wnioski z ustaleniami najnowszej literatury przedmiotu, skłania się ku twierdzeniu, że w końcu XVIII w. mogła ona liczyć przynajmniej 20 tys. osób lub o kilka tysięcy więcej. Majątkowo przeważała szlachta drobna, stanowiąca ok. 93% ogółu stanu, natomiast szlachta majątna zaledwie 1,4%, toteż pod tym względem Żmudź była podobna do Mazowsza i Podlasia.

Przedstawione tu osiągnięcia Grzegorza Błaszczyka w dziedzinie badań nad dawną Litwą nie wyczerpują bynajmniej jego bogatego dorobku naukowego. W jego życiorysie naukowym warto wskazać na jeszcze dwa interesujące okresy. Mianowicie w czasie głębokich zmian zachodzących w chwili kryzysu i rozpadu ZSRR zajął się on przemianami na Litwie. Zaangażował się w działalność Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy i jako członek redakcji wydawanego tam kwartalnika „Lithuania” zamieszczał w nim regularnie „Kronikę litewską” (1990–1994), w której omawiał najważniejsze wydarzenia w Litwie najpierw walczącej o niepodległość, a potem budującej zręby suwerennego państwa. W tym samym okresie publikował w czasopiśmie „Obóz” poświęconym problemom narodów obozu komunistycznego artykuły o przemianach na Litwie w latach 1988–1992. Podsumowaniem tego nurtu w twórczości Grzegorza Błaszczyka było wydanie w 1992 r. podręcznika *Litwa współczesna*, będącego niezwykle ważnym kompendium wiedzy krajoznawczej.

Na zakończenie wypada wspomnieć o ostatnim, monumentalnym, realizowanym obecnie zamierzeniu profesora Błaszczyka – opracowaniu dziejów Polaków studiujących na Uniwersytecie Dorpackim (Juriewskim) w latach 1802–1918. I to dzieło przekroczyło ramy pierwotnego zamierzenia, rozrastając się od pierwszego artykułu opublikowanego w 2007 r. w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”, obejmującego lata 1802–1832, do wielotomowego słownika zatytułowanego *Dorpatczycy. Polscy studenci na Uniwersytecie Dorpackim w latach 1802–1918 i ich dalsze losy. Słownik biograficzny*, którego pierwsze dwa tomy do litery M ukazały się w latach 2021–2022. Towarzyszy im syntetyczne wydanie po polsku i po angielsku tomu studiów o Polakach i Polkach na Uniwersytecie Dorpackim do 1918 r. oraz osobne tomy poświęcone polskim farmaceutom kształcącym się w Dorpacie i studentom litewskim na tymże uniwersytecie.

Krzysztof Pietkiewicz

luty 2023 r.